Młodzież Katolicka
Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej
Gotów! Bogu służ!
Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58
Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"
Nr. 21 Katowice, 5 listopada 1933 Rok VIII

Oczy mieć otwarte

W Paryżu jest szereg olbrzymich magazynów, t. j. składów, w których wszystko kupić można. Byłem kilkakrotnie w jednym z nich i oglądałem wspaniałości tam wystawione. Możesz tam dostać łódź składaną, możesz dostać funt kiełbasy, możesz kupić gotową sutannę, słowem: wszystko. Wygląda to czarująco, potoki światła płyną z ogromnych świeczników, ruchome podłogi oszczędzają ci trud wspinania się po schodach. Nie chcę tu mówić o tem, że gdy całej tej sprawie bliżej przyjrzysz się, szybko się połapiesz, że jest dużo w niej oszustwa, towary liche, wystawy obliczone na pożądliwość oczu publiczności itd. Chcę tylko przytoczyć, co czytałem o jednym z tych ogromnych magazynów w czasopiśmie katolickich młodych robotników we Francji.

Otóż ktoś tam podaje do wiadomości, że jeden z tych magazynów rozreklamował krzykliwie po prasie i na ulicach „tydzień uśmiechu". Cóż to znowu nowego, pyta każdy, który słowo to po raz pierwszy słyszy. Sprytny jakiś geszefciarz wpadł na taką myśl: Rozpiszę konkurs piękności moich sprzedawaczek. Publiczność sama będzie sedzinią. W magazynie takim jest zatrudnionych kilkaset sprzedawaczek, biedne, blade, wyszminkowane dziewczęta, które w zaduchu wielkiego składu zarabiają gorzki kawałek chleba. Otóż w owym sławnym tygodniu uśmiechu one wszystkie mają się uśmiechać jaknajmilej do publiczności. Każdy, komu się żywnie podoba, w dniach tych może zagadywać sprzedawaczki w magazynie i po rozmowie z niemi oddaje kartkę z nazwiskiem tej, która mu się najlepiej podobała. Która będzie miała najwięcej głosów, ta dostanie jakąś marną nagrodę i przedewszystkiem dwa tygodnie dodatkowego urlopu.

Tak mówią reklamy o „tygodniu uśmiechu". Współpracownik katolickiej gazety młodzieży robotniczej nawiązując do tego, stwierdza, że za tygodniem uśmiechu kryje się ogrom smutku, zawiści, podłości, niemoralności i płaczu. I słusznie tak pisze, bo wystarczy wniknąć choć powierzchownie w ideę, która kieruje tym trykiem geszefciarskim, wystarczy sobie wyobrazić, jak się to odbywa w praktyce, aby potępić „tydzień uśmiechu" radykalnie. Szerokie masy przyklasnęły sprytnemu geszefciarzowi i młodzież męska szczególnie licznie chodziła do magazynu, aby skorzystać z tej okazji mówienia z ładnemi panienkami, a niewielu było takich, którzy spojrzeli na dno całej sprawy i słusznie ją osądzili ze stanowiska katolickiej moralności.

Dlaczego tak jest? Bo nam katolikom bardzo często brak trafnego zmysłu krytycznego. Gdy żydowska reklama coś zachwala, to my zwykle jesteśmy gotowi do głośnego przyklaśnięcia tej nowości. A to jest źle.

Można zajmować do zjawisk życia publicznego trojakie stanowisko. Są tacy, co wszystko przyjmują z wielką gotowością i z entuzjazmem, skaczą według piszczałki mocarzy reklamy. Bezmyślność i chęć używania charakteryzują zwykle takich ludzi. Do nich żaden druh, żadna druchna nie powinni należeć.

Są z drugiej strony tacy, co na wszystko nowe patrzą niechętnie. Cóż znowu nowego? Wszak tego dotychczas nigdy nie słyszano? Precz z tem, bo to nowe, a dlatego nieużyteczne i głupie. Mówią tak przeważnie ludzie starzy. Zawsze tak było i zawsze tak pozostanie, że starsi zasadniczo młody świat krytykują. Gdyby któryś druh w ten sposób odnosił się do nowoczesnych objawów publicznego życia, byłoby to nienaturalne. Bo my jesteśmy młodzi a nie starzy. Niedobrzeby nam było do twarzy z tą gorzką miną wiecznego sceptyka, który zasadniczo wszystko skrytykuje i potępia.

Ale jest trzeci sposób przyjmowania nowości, a ten gorąco druhom i druchnom polecam. Trzeba iść przez świat z otwartemi oczyma. Trzeba bacznie śledzić wszystko, co nam się nawinie pod oczy. Trzeba mu się krytycznie przyglądać, ale nie zasadniczo potępiać. Trzeba rzeczy mierzyć miarą katolicką, a potem osądzić, czy one są dobre dla nas czy też nie. Krytyka więc jest dobra, ale nie śmie ona być zasadniczo ujemna, lecz musi być sprawiedliwa. Tego krytycznego zmysłu życzyłbym jaknajwięcej wszystkim moim kochanym druhom z SMP. Jest on bardzo potrzebny właśnie w naszych czasach, kiedy nowości walą jedna za drugą, kiedy każdy niemal dzień przynosi coś, co wymaga jasnego ustosunkowania się do tego. Każde np. przedstawienie kinowe, każda książka, każda gazeta domaga się od nas krytycznego oglądnięcia. Czy to jest dobre, jeśli nie, to dlaczego nie? Co musiałoby być inaczej, jak musiałoby być? Oto szereg pytań, jakie ciągle sobie zadawać musimy.

Narzuca mi się w tej chwili myśl o wszystkich tych „świętach", które obecnie obchodzimy. Święto sadzenia drzewek, święto jazdy, święto spuszczenia kajaków i nie wiem jakie jeszcze święta. Czy to w porządku, nadużywać w ten sposób słowa, które dla nas po katolicku wychowanych ludzi ma znaczenie osobliwe, uświecone wiekami? Oto przykład krytycz-

nego przyjmowania nowości. Nie mamy nic przeciwko temu, by obchodzono uroczyście i z rozgłosem wszystkie te sprawy, o których tam mowa, ale poco nazywać to świętem? Święta są tylko jedne, te, które przypominają nam wielkie prawdy religji, prawdy o życiu nadprzyrodzonem, pozaziemskiem. Nie chcemy więc innych „świąt". Nie chcemy „święta matki", bo mamy święto Bożego Narodzenia i przepiękne święta Najświętszej Panny, która nam jest wzorem najwznioślejszym dla każdej matki. Niepotrzebne nam „święto dziecka", bo przy żłóbku czcimy Dziecię Boże, które jest pierwowzorem wszystkich ludzkich dzieci.

Jest to doskonały przykład rzeczowej, pozytywnej krytyki. Tak jest, pozytywnej krytyki. Bo gdybyśmy zadowolili się odrzuceniem nazwy „święta" przy sposobnościach świeckich, to byłoby to krytyką negatywną, czysto ujemną. Nie wskazałaby taka krytyka na sposoby, jakby owe nowoczesne „święta" zastąpić innemi. Skoro jednak krytykujemy nazwę „święta", używaną na niewłaściwem miejscu, wskażemy na nasze przepiękne święta katolickie, przypominamy, że mamy w Kościele uroczystości, które stokroć wznioślejsze są od owych „świąt", wynalezionych przez ludzi zupełnie obcych naszym ideałom, i naprowadzamy do głębszego zajmowania się liturgją katolicką. To jest krytyka pozytywna, krytyka twórcza, krytyka życiodajna.

Jestem przekonany, kochane druchny i druhowie, że gdybyśmy wszyscy zabrali się razem do takiej krytyki pozytywnej, to byśmy wynaleźli całą masę objawów życia współczesnego, które wymagają naprawy w kierunku katolickim. Czy nie moglibyśmy do tego przystąpić?

Moglibyśmy omawiać nasz sposób życia towarzyskiego, obyczaje połączone z spożywaniem alkoholu, nasze kina, nasze bibljoteki „ludowe" i wiele, wiele innych rzeczy. Oczy ducha naszego szkoliłyby się, nauczylibyśmy się patrzeć na świat rzeczywiście rzeczowo i trzeźwo.

A byłaby to również służba pod sztandarem Króla Wieków. Bo jaki jest cel takiej pozytywnej krytyki katolickiej, jeśli nie naprawa życia po myśli Jego świętej, Bożej?

Wasz.

Święto Młodzieży

Zbliża się dzień, w którym będziemy obchodzili nasze coroczne święto młodzieży. W tym roku przypada ono na 19 listopada.

Święto nasze niech w roku bieżącym stanie się znów jaśniejszym dokumentem dziejowym pracy w organizacjach SMP. Niech dzień ten przez przykład ze strony młodzieży podniesie na duchu i doda nowych sił życiowych społeczeństwu katolickiemu, niech dzień ten obwieści światu, iż są jeszcze młodzieńcy, którzy wiernie obstawają przy Bogu i Kościele katolickim.

Dlatego też do dnia tego przygotujmy się jak rokrocznie. Uczęszczajmy na nowennę do św. Stanisława Kostki, która rozpocznie się 10-go listopada, stawmy się jaknajliczniej na rekolekcje, a w przeddzień święta przystąpmy do wspólnej spowiedzi św. W samym zaś dniu święta złączmy się z Chrystusem w Eucharystji, a popołudniu uczcijmy naszego świętego patrona, urządzając na jego cześć zebrania, akademje i inne imprezy.

Akcja pozłotowa

2.

Kładąc zaś siły nasze w pracę propagandową, nie trwońmy ich, ale apostolstwo dobrej prasy podporządkujmy, podciągnijmy pod uchwaloną na Zlotach w Piekarach rezolucję, która żąda systematycznej pracy oświatowej. I tu uprzedził potrzebę poznania systemu apostolstwa dobrej prasy ks. Antoni Marcinkowski. Z jego cennych przykazań, które daje wszystkim katolikom dla szerzenia dobrej prasy, skorzystam skwapliwie, bo są wyraźne i jasne.

Druchno! Druhu! Jeżeli te przykazania apostoła dobrej prasy obowiązują każdego katolika, to tem bardziej Ciebie z SMP, które nietylko chcą być, ale już są „Przednią Strażą Akcji Katoliockiej". Słuchajcie więc i spamiętajcie sobie tych dziesięcioro wskazówek:

1. Szanujcie prasę katolicką, bo ona jest najpewniejszym środkiem przeciw truciźnie prasy wolnomyślnej i bezbożnej.

2. Abonujcie sami tylko katolickie gazety, wtenczas zdołacie rozszerzać gazetę katolicką, choćby nawet przez zawijanie w nią towaru.

3. Czytajcie gazety waszej organizacji, zatem „Kierownika", „Przyjaciela Młodzieży", „Młodą Polkę", „Gościa Niedzielnego" i wszystkie te piękne wydawnictwa Związków innych diecezyj.

4. Z zapałem rozszerzajcie prasę katolicką nietylko w waszych rodzinach i kółkach, ale u sąsiadów, kolegów i koleżanek pracy zawodowej, na zebraniach, wszystkich uroczystościach rodzinnych, w pociągach, tramwajach. Czytajcie wszędzie przykładnie katolickie pisma.

5. Brońcie katolickiej prasy jak własnego mienia, a nie milczcie na zarzuty najczęściej kłamliwe i obłudne; gdy zaś katolicka gazeta zasłuży na zarzut, to napiszcie o tem do redakcji, a braki usunie i zło naprawi.

6. Przestrzegajcie przed złą prasą, przed prasą sekciarską, do czego pomoże wam nr. 34 „Gościa Niedzielnego" przez jasny artykuł „Niebezpieczna pobożność".

7. Utrzymujcie łączność z redakcjami katolickiej prasy, wysyłając szybko opisy imprez katolickich i ścisłe, rzeczowe informacje.

8. Umieszczajcie wszelkie ogłoszenia (anonsy) tylko w gazetach katolickich, bo zdradą jest nosić pieniądz tym, którzy nam szkodzą (innowiercy!).

9. Wspierajcie tylko tych katolików, którzy w katolickich gazetach ogłaszają się. Tego wymaga solidarność. To podniesie znaczenie pisma katolickiego.

10. Nie nabywajcie żadnej gazety czy ilustracji niekatolickiej, brukowej, a szczególnie nie dopuszczajcie takich pism, broszur, książek do rąk młodocianych.

Te 10 przykazań apostoła dobrej prasy są dla wymiaru wartości i dzielności SMP w pracy oświatowej koniecznie potrzebne, jak 10 przykazań Bożych, które regulują życie chrześcijanina. Skrupulatnie unika przekroczeń przykazań tych ten, który miłuje Boga nadewszystko i dlatego, pomnażając chwałę Boga nie pozwoli na Jego obrazę ani przez siebie, ani przez innych. Celem lepszego zachowania tych przykazań, powtarzamy je w pacierzach naszych codziennych, a mimo to, jak często jeszcze upadamy! Z tego wniosek, że nie tylko powtarzać ustami, ale przejąć się trzeba całą istotą tych przykazań. Czynami stwierdzać trzeba, że kochając Boga jako nasze najwyższe Dobro bronić i rozszerzać będziemy Jego chwałę przez ustawiczne wykonywanie tych przykazań, przez zżycie się z niemi.

Druchno! Druhu! Chcecie rezolucję Zlotu w Piekarach wprowadzić w czyn, to nie wysilajcie się nad wymyśleniem nowego systemu pracy, jeno gorliwie zżyjcie się z przykazaniami apostolstwa dobrej prasy tak, iż na walnem zebraniu nie zadrżycie przed sprawozdaniem z oświaty, przeciwnie, zadowolony uśmiech uróżowi wasze lica, wobec ścisłych i bogatych w cyfry obliczeń, przedstawiających obfity dorobek miłości Boga i bliźniego właśnie dzięki dobrej prasie i książce. Uprzytomnijcie sobie i to, że więcej kocha Boga, kto dokładniej spełnia Jego przykazania.

Po spełnianiu przykazań pozna się waszą miłość Boga, pozna się dzielność zarządu, wartość SMP.

Czasopisma katolickie, szczególnie organizacyjne, należy dobrze i dokładnie przeczytać, by w potrzebie móc powołać się na artykuły, by na wycieczkach lub nawet na różnych imprezach coś przytoczyć, albo nawet by nieznacznie wybadać, jak i czy czytają inni. Zawstydzi się ten, który nie zna treści pisma, z którego posiadania młodzież dumną być może, bo jest doskonałem źródłem oświaty. Wobec tego każdy członek zrozumie, że przerywanie lub zmniejszanie abonamentów równa się przekreśleniu oświaty. Na obowiązkowy abonament dla każdego członka i każdej członkini SMP musi starczyć, boć imprezy mają swój początek w dziedzinie oświaty. Słuszną więc jest, że nie okruchy dla oświaty starczyć powinny. Dobrze czynią stowarzyszenia, które zakupują gazety organizacyjne ponad liczbę członków i sprzedają je na każdem zebraniu patronatu, rodziców lub nawet obcych. W ten sposób dowiedzą się o SMP nawet ci, którzy SMP nie znali.

Przykazania apostoła dobrej prasy ten dokładniej spełni, kto szczególnie gazety organizacyjne przegląda, porównywa — ma zawsze pod ręką, — uznaje za swego przyjaciela, doradcę, oczekuje już nowego numeru, — stosuje w gazecie podane wskazówki — bierze żywy udział w konkursach, ankietach. Druchno! Druhu! To będzie Wasz czynny apel do ogółu młodzieży pozaszkolnej, uchwalony na Zlotach w Piekarach, by wstępowała do SMP — Przedniej Straży Akcji Katolickiej — gdzie korzystając z planowej pracy oświatowej, opartej o twórcze zasady Kościoła katolickiego, wyrobią się na dzielnych i oświeconych obywateli Państwa!

Apostół dobrej prasy, jak apostół każdej dobrej sprawy, niechaj pamięta jeszcze, jakim być musi, jakie winien posiadać zalety, jeżeli jego sprawa ma się udać. Druchno! Druhu! Zrozumcie i ukochajcie sprawę — okażcie się odważnymi i wytrwałymi — miejcie zawsze na oku Wasz cel, do którego zaprowadzi Was ofiarność! **(Ciąg dalszy nastąpi.)**

Gawęda Komendanta

Czas przebudzić się...

Dużo mamy wspaniałych wyczynów za sobą. Choćby tylko taki zlot w Piekarach, który wszystkich zadziwił, a nam dał wewnętrzne zadowolenie i pogłębił wiarę w własne siły. Dużo o tym zlocie pisano we wszystkich diecezjach i dzielnicach naszego, kraju, wychwalano dzielnych druhów Ślązaków za ich poświęcenie się i dzielność w pracy dla SMP. Ale to, co zrobiliśmy, jest poza nami. I chociaż miło i dobrze jest spojrzeć od czasu do czasu wstecz, to nie wolno nam pod żadnym pozorem zapominać o teraźniejszości i o... przyszłości. A jednak wydaje mi się, żeśmy o tem zapomnieli, że poprostu — wybaczcie druhowie — zasnęliśmy. Mam tu na myśli przedewszystkiem druhów naczelników.

Zrozumiałą i logiczną jest rzeczą, że po każdej pracy należy się odpoczynek. Do tego odpoczynku macie zresztą słuszne prawo po Waszych wspaniałych wprost wyczynach w okresie letnim. Ale odpoczynek ten nie może trwać za długo, nie może przeciągać się w nieskończoność, a najmniej nie może wstrzymywać ogólnych prac Związkowych. Trzeba więc nareszcie wziąć się do pracy, trzeba przychodzić na zebrania i posiedzenia, trzeba załatwić wszystkie zaległe i bieżące sprawy, jednem słowem, czas największy przebudzić się... Trzeba tylko chcieć tak, jak Wy to umiecie...

I jeszcze w jednej sprawie... czas przebudzić się. Mam na myśli piłkę nożną. Druhowie! Musimy już raz nareszcie potraktować sport jako środek do osiągnięcia wytkniętych przez Związek celów, a nie jako cel. Przez uprawianie sportu mamy wzmacniać nasze ciało, uszlachetniać duszę, aby być zdrowymi i silnymi na ciele i duszy rycerzami Chrystusa-Króla. To, co się w ostatnich czasach działo na boiskach, musi zniknąć bezpowrotnie. Wy sami postaracie się o to tak, jak postaracie się przestrzegać wszelkie zarządzenia i uchwały wyższych instancyj. Wierzę w to, bo mogę Wam zaufać!...

— — — — — — — — — — — —

Druhom naczelnikom donosi się, że Związek ma możność zakupić wszelki sprzęt sportowy na specjalnych warunkach. Dlatego poleca się, aby stowarzyszenia przed ewent. zakupem ubranek, butów do piłki nożnej, artykułów zimowych (narty, łyżwy) itd., porozumiały się ze Związkiem. Czem większa ilość sprzętu, tem większy rabat.

Doniesienia Zw. SMP.

Ogólne

Rekolekcje półzamknięte dla druhów, należących do parafji Stary Bieruń, odbędą się w dniach 16, 17 i 18 bm.

Gwiazdka dla biednych dzieci. Zastanówcie się druchny, jak przyjść z pomocą biednym dzieciom, których w każdej parafji jest tak wiele. Prawie w każdym zamożniejszym domu znajdą się nieużywane sukienki, bielizna itd. Może dałoby się urządzić zbiórkę na ten cel? Zebrana odzież mogłyby druchny naprawić lub przerobić dla biednych. Pamiętajcie też o swoich uboższych druchnach.

Polecamy skład fryzjerski p. Rulczyńskiego, prezesa honorowego przy SMP Mysłowice, zam. w Katowicach przy ul. 3-go Maja 17. Druhów do przedstawień teatralnych charakteryzuje po tanich cenach.

Dział okręgowy

Zebranie okręgowe żeńsk. okr. katowickiego odbędzie się dziś o godz. 9.45 w szkole wydziałowej w Katowicach. Szczegółowy program podała M. K. z dnia 15 października. Sposobność wysłuchania Mszy św. o godz. 9,15 w kapliczce Najśw. Serca P. Jezusa w kościele N. Marji Panny, pod chórem.

Zarządy okręgowe przy wizytacjach SMP zauważyły wielkie braki u skarbników i sekretarzy, które można usunąć przez zaprowadzenie przepisowych ksiąg. Zakupić takowe można w Sekretarjacie Związku po cenie 60 gr za 1 egzemplarz.

Skarbnik winien posiadać: 1. dziennik kasowy, 2. główną księgę kasową, 3. księgę składek, 4. kwity dochodowe i rozchodowe.

Sekretarz winien posiadać: 1. protokólarz zebrań, 2. protokólarz zarządu, 3. dziennik korespondencji, 4. spis członków i kronikę, 5. tekę na listy.

Oświata.

Kryzysu niema!

Do niedawna mówiono: „Trudno, jest kryzys, nic się robić nie da, trzeba czekać lepszych czasów. Wszystko składano na karb kryzysu.

Dziś nikt się nie łudzi taką wymówką. To nie przemijający kryzys, który przeżywamy. To nowe, inne czasy, których końca narazie nie widać.

Do tych ciężkich czasów wszyscy muszą dostosować się! Także SMP! Nie możemy założyć rąk i czekać, aż nastąpi poprawa!

Musimy zdobyć i dziś środki konieczne do naszej pracy, tak ważnej i dla nas samych i dla Kościoła i dla Ojczyzny.

Musimy znaleźć środki na nasze czasopisma organizacyjne: **„Kierownik S. M."** — dla zarządów, **„Młoda Polka"** — dla SMP żeńskich, **„Przyjaciel Młodzieży"** — dla SMP męskich.

Nie może ich zabraknąć w żadnem SMP! Dlatego popierajcie te pisma: 1 **Zaabonujcie** je dla swojego SMP. Pamiętajcie, że jest abonament obowiązkowy! 2. Zbadajcie, czy **sąsiednie SMP** otrzymują te pisma. **Zachęcajcie** je do abonamentu! Zamówcie im egzemplarze okazowe! 3. Niech każde SMP co miesiąc przynajmniej kilka egzemplarzy **sprzeda osobom, nie należącym do SMP.**

Czasopisma te są krwią, która ożywia pracę SMP, — są nicią serdeczną, która nas młodych całej Polski łączy w jedną wielką rodzinę!

Wysyłajcie zamówienia do S. A. „Ostoi", Poznań, Pocztowa 15.

Ankieta. Bibljotekarko, bibljotekarzu, czy dopilnowaliście aby wszystkie druchny i wszyscy druhowie odpowiedzieli na ankietę „Wiara w Boga"? Przypomnijcie jeszcze tym opieszałym, aby jaknajprędzej wysłali swe odpowiedzi do Redakcji „Młodej Polki" względnie „Przyjaciela Młodzieży". A czy SMP wasze zgłosiło się już do konkursu „Kierownika"?

Dział rolniczy

Jeszcze nie wszystkie zespoły przysłały form. nr 2., które zespoły winny były przysłać do Związku do 15 ub. m. Niech nie pozwolą o nie długo prosić, gdyż to nie cechowałoby ich wyrobienia organizacyjnego i poczucia obowiązkowości.

Konkursy na rok 1934. Dotychczasowy apel o zgłoszenia do konkursów p. r. na rok przyszły pozostał na niektóre SMP bez wrażenia, gdyż jeszcze wiele SMP wiejskich nie przysłały swojego zgłoszenia. P. R. — to szkoła pogłębienia wiedzy rolniczej. Zgłaszając swój udział w konkursach, poprawicie sobie byt. Pracując na roli fachowo — plony zbierać będziecie obfite. Zgłoszenia przysłać do Związku do 10 listopada 1933 r.

Sport w SMP.

Spisy druhów, którzy zdobyli P. O. S. Jeszcze raz przypomina się wszystkim naczelnikom sportu o nadesłaniu do dnia 10-go listopada imiennego spisu tych druhów, którzy posiadają P. O. S. Przy każdym należy podać, w którym stopniu odznakę P. O. S. zdobyto.

Tabela rozgrywek okręgu rybnickiego. 29 października br.: Przyszowice — Pstrążna; Wielopole — Łyski **5 listopada 1933:** Przegędza — Pstrążna; Łyski Przyszowice. **12 listopada 1933:** Wielopole — Przyszowice; Pstrążna — Łyski. **26 listopada 1933:** Przegędza — Wielopole. **3-go grudnia 1933:** Przyszowice — Przegędza.

Wyniki rozegranych spotkań ligowych. 15 października br.: SMP Biertułtowy — SMP Król. Huta „Promień" 0:0; SMP Radlin — SMP Panewnik 3:0 (w. o.) 22 października: SMP Król. Huta „Promień" — SMP Panewnik 6:0 (2:0); SMP Łaziska Średnie — SMP Radlin 6:2 (2:0). — **Inne wyniki:** SMP Łaziska Górne — SMP Orzesze I b 3:0 (2:0); SMP Dzieckowice — SMP Bieruń Stary 3:0 (w. o.); SMP Kosztowy — SMP Urbanowice 3:0.

29 października br.: SMP Biertułtowy — SMP Wodzisław 0:3 (0:1), SMP Radlin — SMP Orzesze 1:2 (0:2), SMP Panewnik — SMP Łaziska Średnie 1:2 (1:0).

Posiedzenie Wydziału Sportowego odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 18 w Sekretarjacie Związku. Przybycie wszystkich naczelników okręgowych i zastępców obowiązkowe.

Tabela ligowa.

	gier	Stosunek bramek	punktów
1. Łaziska Średnie	3	13:3	6:0
2. Królewska Huta	4	10:1	6:2
3. Orzesze	3	5:1	5:1
4. Wodzisław	1	3:0	2:0
5. Biertułtowy	4	0:11	1:7
6. Panewnik	2	1:8	0:4
7. Radlin	3	4:12	0:6

Kronika S. M. P.

SMPż Roździeń-Szopienice. Urządziłyśmy dnia 8 października wieczornicę ku czci św. Teresy. Rano odbyła się Msza św w intencji naszego SMP z generalną Komunją św. Na program wieczornicy złożył się wykład ks. Patrona, recytacja, pieśni, deklamacje i żywy obraz ku czci Małej Świętej. Druchny mandolinistki pod batutą p. Glódka urozmaiciły wieczorek swemi występami. Odśpiewaniem pieśni „Z Bogiem, z Bogiem" zakończono uroczystość. Podnieść należy to, że licznie stawiło się starsze społeczeństwo, okazując tem samem zainteresowanie się nami.

W dniu 5 listopada br. urządzamy „Wieczór śmiechu" na sali klasztornej (Sierociniec) o godz. 6-tej, na który zapraszamy naszych sympatyków i pobliskie SMP.

Nowa Wieś. Na zebraniu okręgowem dnia 22 października obecnych było: 58 druhów, przedstawiciele organizacyj i przedstawiciel Związku p. Waletko. Na program zebrania składały się przemówienia, sprawozdania SMP i program pracy na przyszłość. Z tej okazji wręczył ks. prof. Pawlak dyplom zasługi p. asesorowi Kondzieli z Kochłowic.

Katowice. Dnia 22 października br. zjechała się młodzież z okręgu katowickiego na zebranie okręgowe. Wśród licznie zebranych zarządowców zagaił zebranie druh prezes okr. Śmigiel, witając delegata Związku i wszystkich zebranych. Zebranie prowadzone było bardzo sprężyście. Na uwagę zasługiwały doniesienia Związku, które żywo zainteresowały młodzież, i referat o kółkach wychowawczych. Sprawozdania poszczególnych delegatów wykazały, iż okręg katowicki dzielnie i z poświęceniem pracował przez ostatnie półrocze. Zebranie upiększyła znana wszystkim orkiestra mandolinowa SMP Katowice-Katedra.

Kończyce. Nasze SMP rozwija się pomyślnie. W roku bieżącym prowadziliśmy zespół konkursów p. r. uprawy soi. Trochę nam się kiepsko udało, ale mimo to nie zniechecamy się i zgłaszamy się znowu na rok przyszły do stopnia II Na rekolekcje, które odbyły się w okręgu od 21 do 24 września br. wysłało nasze SMP aż 11 druhów i to dzięki naszemu wielce życzliwemu protektorowi, ks. prob. Doleżychowi, patronowi p. Sitkiemu i naszym pp z patronatu. Posiadamy własne ognisko, gdzie druhowie. zwłaszcza bezrobotni, mają sposobność spędzić swój wolny czas na czytaniu pożytecznych pism i książek

Kosztowy. 15 bm. odegrało nasze SMP przedstawienie teatralne p. t. „Pałka Madeja". Na wstępie przemówił do obecnych p. patron Niemcewicz. Amatorzy wywiązali się bardzo dobrze ze swych ról. Reżyserem przedstawienia był życzliwy nam p. Przybylik. Zadowolenia wśród gości były dowodem liczne oklaski.

Katowice - Katedra. W niedzielę, dnia 1 bm. w sali Domu Związkowego przy Katedrze urządzony został staraniem Sekcji Teatralnej SMPm „Wieczór Humoru i Pieśni", na program którego złożyły się: występy solowe, występy własnej orkiestry mandolinowej, tańce i 3 arcywesołe komedje: „Pafnucy i Narcyz", „Z rozpaczy" i „Oświadczyny". Całość imprezy wypadła znakomicie. Orkiestra mandolinowa pod wytrawną dyrekcją p. H. Głodka wywołała wśród słuchaczy swą piękną grą zrozumiałe wrażenie.

SMPż Król. Huta, św. Jadwigi. Dnia 1 października obchodzono 9-ciolecie istnienia. Umundurowane druchny z proporczykiem, w towarzystwie delegacyj SMPm z sztandarami wyruszyły na sumę. Przystąpiono gremjalnie do Stołu Pańskiego. Popołudniu odbyło się uroczyste zebranie. Sprawozdanie druchny sekretarki wykazało, że praca w ostatnim roku postąpiła naprzód. Uwydatnił się przyrost druchen. Dużo urozmaiceń — zwłaszcza ku czci św. Teresy, patronki tamtejszego SMPż

Wartogłowiec — Tychy. Miejscowe SMP ogarnął w ostatnim czasie wielki smutek, bo niespodziewanie straciło swego ukochanego patrona ks. F. Sołtysiaka, który został przeniesiony do Lublińca. Ks. Sołtysiak w czasie krótkiego, bo zaledwie 8-mio miesięcznego swego pobytu w parafji poświęcił wiele czasu i poniósł dużo trudów dla Stowarzyszenia. To też członkowie tutejszego SMP z prawdziwym żalem żegnają odchodzącego ks. patrona, życząc Mu na nowej placówce powodzenia i obfitych łask Bożych.

Gołkowice. W niedzielę, dnia 27 września br. odbyło się w Gołkowicach zebranie konstytucyjne celem założenia SMP Po referacie organizacyjnym, wygłoszonym przez przedstawiciela Związku z Katowic, przystąpiono do wpisów. Do SMP wstąpiło 42 młodzieńcy, do patronatu kilku starszych panów. Prezesem został druh Mencner Aug., sekretarzem druh Surma P., skarbnikiem druh Wawrzyczy, nacz. sp. — druh Grzonka. Protektorat objął ks. prob. Merkel z Godowa.

Łaziska. W tym samym dniu założono również S. M. P. w Łaziskach (pow. Rybnik.) Wstąpiło 18 młodzieńców. Do zarządu wybrano dh Wideńkę H. — jako prezesa, dh Musioła — jako sekretarza, dh Stankusza — jako skarbnika, dh Wodeckiego — nacz. sportu. Patronem został wybrany p. leśniczy Tobiasz, protektorem ks. prob. Merkel.

Zarówno SMP w Gołkowicach jak i w Łaziskach należą do okręgu wodzisławskiego. Nowym SMP „Szczęść Boże" w pracy.

Nowe placówki. W Zarzeczu pszczyńskiem dnia 15 października br. zebrało się 20 młodzieńców, by założyć SMP. Do obecnych przemówił delegat Związku dh Tomecki i ks wikary Szlosarek. Po wyborze zarządu zabrał gło dh Wieczorek, członek zarządu okr. mikołowskiego, który podziękował wszystkim za przybycie i życzył nowemu Stowarzyszeniu powodzenia w rozwoju. — Dnia 1 października br. powstało nowe Stow. w Cielmicach. Założycielami są ks. wik. Więckowski i dh Krawczyk. Stowarzyszenie liczy 21 dha.

SMPż Roździeń-Szopienice urządza „Wieczór śmiechu" nie — jak podał „Gość" nr. 44 z dnia 29. 10 br. — 15 listopada, lecz **5-go listopada br.**

Mysłowice. W turnieju ping-pongowym kwalifikującym pierwsze miejsce zajął dh Eljasz Jerzy przed Hanziem, Kokoszką i innymi. Drużyna pierwsza pilnie przygotowuje się do czekających ją spotkań o mistrzostwo okręgu. Również rozpocznie się turniej kwalifikacyjny celem ustalenia drugiej i trzeciej drużyny.

Pszczyna. W niedziele, dnia 5 listopada rb. o godz. 19-tej odegra SMPm w Pszczynie na sali Polskiego Domu Ludowego przedstawienie teatralne p. tyt „Prześladowanie Chrześcijan w Meksyku", i humoreskę p. tyt. „Szewc Walenty Zakonnikiem".